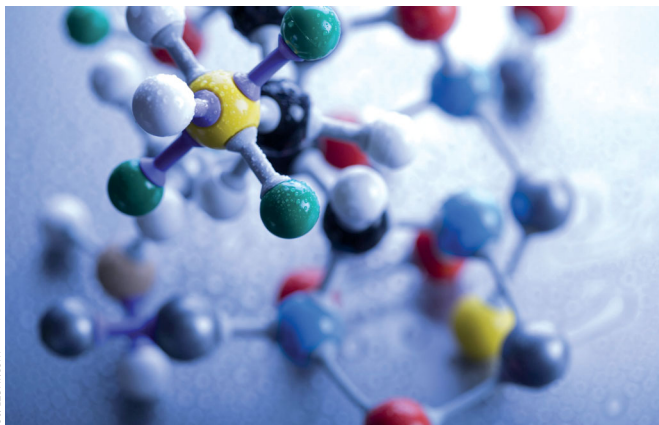


Debata „Innowacje w lekach”

Cena życia

Agnieszka Katrynicz



fot. i23RF.com

– To, że żyjemy coraz dłużej, w dużej mierze jest zasługą nowych leków i skuteczniejszych metod leczenia – mówił Janusz Meder, prezes Polskiej Unii Onkologii podczas debaty „Innowacje w lekach”. – Dziś o wielu nowotworach można mówić, że z chorób śmiertelnych stały się chorobami przewlekłymi. To zasługa m.in. terapii celowanych.

Jak zauważył Meder, dostęp do leków innowacyjnych nie jest w Polsce równy pod względem regionalnym – są województwa, gdzie zgodę na chemioterapię niestandardową można uzyskać dość szybko, a są takie, gdzie jest to właściwie niemożliwe. Podobne uwagi zgłaszali także przedstawiciele organizacji pacjenckich obecni podczas debaty.

„ Dostęp do leków innowacyjnych nie jest w Polsce równy. Są województwa, gdzie zgodę na chemioterapię niestandardową można uzyskać dość szybko, a są takie, gdzie jest to właściwie niemożliwe ”

W onkologii

Meder uważa, że to wynik braku jednolitego systemu, opartego – wzorem Austrii – na precedensie (jeśli płatnik wydał zgodę na leczenie jednego pacjenta określonym lekiem, to nie może odmówić takiego leczenia innym pacjentom o podobnej historii choroby). Nie mamy też pełnego dostępu do wszystkich możliwych terapii. – Często leczy się tylko pierwszy rzut choroby i nie ma możliwości zmiany terapii na skuteczniejszą ani jej kontynuacji przy kolejnych rzutach. Gdyby terapie można kontynuować, wiele nowotworów stałoby się chorobami przewlekłymi – tak jest na przykład w przypadku stosowanego w białaczkach imatinibu – tłumaczył Meder.

W kardiologii

Jednocześnie, jak podkreślał prof. Zbigniew Gaciong, kierownik Katedry i Kliniki Chorób Wewnętrznych, Nadciśnienia Tętniczego i Angiologii Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, nie można przeceniać roli leków i terapii.

– W ostatnich 20 latach w Polsce doszło do bezprecedensowego w Europie wzrostu średniej długości życia o 5 lat. To w dużej części zasługa lepszych warunków życiowych i zmiany diety na tę o mniejszej zawartości tłuszczu – mówił prof. Gaciong. – W zaledwie 5 proc. na redukcję zgonów z powodu zawału wpłynęła kardiologia interwencyjna.

Ciągle bowiem choroby, na jakie najczęściej zapadają Polacy, czyli choroby układu krążenia, zawał, udar mózgu, są spowodowane zespołem metabolicznym. – Większość chorób cywilizacyjnych ma jeden wspólny mianownik – otyłość i to przede wszystkim ta typu brzuszego. A nie ma cudownej pigułki na ruch – dodaje Meder.

Tanie drogie leki

– W Polsce leki należą do najtańszych w Europie, ale pacjenci pokrywają największą część ich kosztów, do 60 proc. – mówiła dr Zofia Skrzypczak z Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego. W latach 1995–2008 miesięczne wydatki na leki wzrosły z ok. 5 zł miesięcznie do 26 zł, a więc ponad 5-krotnie, a w przypadku emerytów aż 6-krotnie (z 10 zł do 55 zł). W latach 1995–2003 udział leków w wydatkach na zdrowie wzrósł z 50 proc. do 66 proc., jednak w latach 2004–2008 zmalał do 60 proc.

Zaniepokojenie uczestniczących w debacie ekspertów budzi jednoczesne wprowadzenie kilku nowych ustaw zmieniających rynek farmaceutyczny. Zdaniem niektórych dyskutantów przepisy wykonawcze mogą ze sobą kolidować i nie wiadomo, jak w takiej sytuacji poradzą sobie placówki lecznicze. Podkreślano, że zmiany mogą przynieść wzrost kosztów i dalsze zwiększenie biurokracji.